

*Jan Gwiazdomorski*  
Uniwersytet Jagielloński

## Próba korektury pojęcia czynności prawnej

W polskiej literaturze cywilistycznej prawie powszechnie wyrażane jest dotąd — zresztą w różnych sformułowaniach — zapatrywanie, że istotnym, by nie powiedzieć najistotniejszym, znamieniem pojęcia czynności prawnej jest istnienie woli (czy zamiaru) osoby działającej wywołania przez to jej działanie określonego skutku prawnego. Czasem nawet pojęcie czynności prawnej identyfikowane jest z pojęciem oświadczenia (objawu, przejawu) woli wywołania określonego skutku prawnego. Przykładowo przytaczam dwie definicje uczonych już nie żyjących, którzy jednak w polskiej cywilistyce odegrali bardzo doniosłą rolę. Mam na myśli definicje następujące:

a. Definicję Zolla (*Zobowiązania w zarysie*, wyd. II, 1948, s. 16 i n.): „Czynnościami prawnymi lub aktami prawnymi nazywa się przejawy (przeważnie oświadczenia) woli jednej lub kilku osób, mające wprost na celu — same lub łącznie z innymi dodatkowymi faktami lub stanami — wywołanie takich skutków prawnych, jakie według ustawy są normalnym następstwem takich przejawów”.

b. Jeszcze bardziej tradycyjnie ujętą definicję Wróblewskiego (*Zarys wykładu prawa rzymskiego*, s. 339): „Czynnością prawną lub aktem prawnym jest ... objaw woli człowieka, zmierzający do wywołania pewnych skutków prawnych i wskazany jako środek do tego celu przez prawo obiektywne”.

Powyższe definicje pojęcia czynności prawnej odpowiadały stanowi nauki w pewnym okresie czasu. Potem nauka poszła naprzód, i zwłaszcza w świetle wyników, osiągniętych w nauce niemieckiej<sup>1</sup>, definicje powyższe trudno dziś uznać za zadowalające<sup>2</sup>. Mają one w moim przekonaniu dwie istotne wady.

I. Naprzód identyfikują one, a co najmniej stwarzają pozór, że identyfikują, dwa różne pojęcia prawne: pojęcia oświadczenia woli i czynności prawnej.

To prawda, że koniecznym składnikiem czynności prawnej jest co najmniej jedno oświadczenie woli. Ale to konieczne dla bytu czynności prawnej jedno oświadczenie woli jest bynajmniej nie zawsze jej składnikiem jedynym. Przypadki, w których czynność prawna składa się tylko z jednego oświadczenia woli, są o wiele rzadsze od przypadków, w których w skład stanu faktycznego czynności prawnej wchodzi więcej elementów. Czynnościami prawnymi, do których stanu faktycznego należy tylko jedno oświadczenie woli, są czynności prawne jednostronne takie, jak np. wypowiedzenie, odstąpienie od umowy, uchylenie się od skutków prawnych swego oświadczenia woli, wykonanie wyboru przy zobowiązaniach przemiannych.

Prócz jednego oświadczenia woli, stanowiącego konieczny element każdej czynności prawnej, do jej stanu faktycznego mogą należeć:

A. Dalsze oświadczenia woli, składane przez osoby, będące stronami czynności prawnej. Tak np. stan faktyczny każdej umowy, stanowiącej jako całość oczywiście tylko jedną czynność prawną, składa się co najmniej z dwóch zgodnych oświadczeń woli stron.

B. Dalsze oświadczenia woli, składane nie przez strony czynności prawnej, ale przez osoby trzecie (np. art. 248 § 2, art. 519 § 2 k.c., art. 77 k.r.o.).

C. Wywołanie pewnego wyniku w zakresie zjawisk świata zewnętrznego, który także i sam przez się może mieć pewne znaczenie prawne (np. art. 155 § 2, art. 169 § 1, art. 307 § 1, art. 710 k.c.).

D. Współdziałanie organu państwowego, które może mieć trzy różne postacie:

a. Odbierania oświadczeń woli stron i czuwania z różnych punktów widzenia nad prawidłowością tych oświadczeń (np. art. 43 i n. pr. o not., art. 1, 79 k.r.o., art. 953, 954 k.c., § 3 ust. 1 pkt 1 rozp. z dnia 30 stycznia 1965 r., Dz. U. nr 7, poz. 38).

<sup>1</sup> Zob. np. Enneccerus-Nipperdey, *Lehrbuch des bürgerlichen Rechts*, I, 2 (1960), s. 894 i n. (§ 145), oraz powołaną tam i omówioną krytycznie dalszą literaturę.

<sup>2</sup> Przeciwno takiemu ujęciu pojęcia czynności prawnej podniosłem po raz pierwszy zastrzeżenia w moich wykładach, wygłoszonych w roku akademickim 1933/1934 na Wydziale Prawa UJ. Z wykładów tych został opracowany przez S. Kosińskiego skrypt, wydany na wiosnę 1934 r. przez Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa UJ (zob. w tym skrypcie s. 39—41).

b. Wydania decyzji, od której zależy dojście czynności prawnej do skutku. Tu znów odróżnić należy:

1. Udzielanie zezwolenia na zawarcie czynności prawnej (np. art. 101 § 3, art. 156 k.r.o., art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1972 r. o terenach budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego oraz o podziale nieruchomości w miastach i osiedlach, Dz. U. nr 27, poz. 192 — zob. także art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 29 listopada 1972 r. o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych, Dz. U. nr 49, poz. 312 — § 11 ust. 3 rozp. RM z dnia 28 listopada 1964 r., Dz. U. nr 31 z 1972 r., poz. 215, w brzmieniu, zmien. § 4 pkt c rozp. RM z dnia 30 listopada 1972 r., Dz. U. nr 49, poz. 317, art. 1013, 969 k.c., rozp. RM z dnia 16 grudnia 1964 r., Dz. U. nr 47, poz. 318).

2. Stwierdzanie, że zawarta czy zamierzona przez strony czynność prawna jest zgodna z obowiązującymi przepisami (np. § 11 ust. 1, 3 rozp. RM z dnia 28 listopada 1964 r., powołanego wyżej, pod 1).

c. Dokonywania wpisu do rejestru publicznego w przypadkach, kiedy bez tego wpisu oświadczenia woli albo nie mają w ogóle, albo też nie mają co najmniej pełnych skutków prawnych (np. art. 192 pr. rzecz.).

Jak z powyższego wynika, określenie, że czynność prawna jest oświadczeniem woli, w żaden sposób nie nadaje się do przyjęcia.

II. Po wtóre, w tradycyjnych definicjach czynności prawnej i identyfikowanego z nią oświadczenia woli za istotne znamię definiowanych pojęć uważa się to, że podejmująca czynność prawną (składająca oświadczenie woli) osoba działa właśnie w celu, w zamiarze wywołania przez to swoje działanie określonych skutków prawnych. W konsekwencji za przyczynę sprawczą (*causa efficiens*) powstania określonych przez osobę działającą skutków prawnych czynności prawnej uważa się wolę osoby działającej wywołania tych skutków. Stąd wynika, że czynność prawna może wywołać określone skutki prawne tylko wtedy, gdy osoba podejmująca czynność wolę wywołania tych skutków prawnych ma. Przy tym czynność prawna może wywołać tylko takie skutki prawne, jakie objęte są wolą osoby działającej. Jest jasne, że przy tym ujęciu sprawy trzeba byłoby stwierdzić, iż tam, gdzie osoba działająca nie ma woli wywołania określonego skutku prawnego, tam — z powodu braku jednego z elementów, stanowiących znamię pojęciowe czynności prawnej (oświadczenia woli) — nie mamy w ogóle do czynienia z czynnością prawną (z oświadczeniem woli), albo inaczej rzecz wyrażając, mamy do czynienia nie tylko z czynnością prawną (oświadczeniem woli) nieważną, ale z czynnością prawną (oświadczeniem woli) nie istniejącą.

Przeciwko zapatrywaniu, że istotnym znamieniem pojęciowym czynności prawnej (oświadczenia woli) jest wola (zamiar) osoby działającej wywołania określonego skutku prawnego, można podnieść dwojakiego rodzaju zarzuty:

A. Trudno chyba na serio twierdzić o osobach, nie mających wy-

kształcenia prawniczego (o inżynierze, lekarzu, rolniku, czy o robotniku, chłopie, przekupce), że osoby te, kiedy zawierają jakże często szereg transakcji życia codziennego, które oczywiście muszą być uważane za typowe czynności prawne, mają wolę wywołania skutków prawnych. Osoby te, kiedy podejmują czynność prawną w rozumieniu przepisów prawa cywilnego, mają i wyrażają wolę wywołania określonego skutku społeczno-gospodarczego, ale o tym, że na skutek ich działania mają powstać skutki prawne, nie myślą, z powstania tych skutków prawnych w ogóle nie zdają sobie sprawy. Kto kupuje na targu kilogram jabłek, chce dostać jabłka i zapłacić za nie umówioną cenę, ale z powstaniem na skutek jego działania jakichkolwiek skutków prawnych w ogóle się nie liczy. Tym trudniej jest — zdawałoby się — pogodzić się z zapatrywaniem, że na podstawie czynności prawnej (oświadczenia woli) mogą powstać tylko takie skutki prawne, jakie objęte są wolą działającego. Przecież według art. 56 k.c. czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Trzeba wreszcie pamiętać, że istnieją przepisy bezwzględnie obowiązujące, które mają pierwszeństwo przed postanowieniami czynności prawnych i które wskutek tego określają skutki czynności prawnej niejednokrotnie w sposób co najmniej częściowo z wolą stron sprzeczny.

Czy powyższą argumentację można zaaprobować bez zastrzeżeń? Moim zdaniem jest ona ujęta z pewnością w sposób przejawiony. Mianowicie, każdy człowiek, zawierający czy to transakcję życia codziennego, czy też — tym bardziej — podejmując jakąś czynność prawną o większej doniosłości, dąży do osiągnięcia jakiegoś społeczno-gospodarczego wyniku. Otóż o osobach, które przez podjęcie czynności prawnej dążą do osiągnięcia jakiegoś społeczno-gospodarczego wyniku, można domyślać się, że osoby te chcą sobie osiągnięcie tego wyniku w granicach możliwości jak najskuteczniej zapewnić. To zapewnienie sobie osiągnięcia zamierzonego wyniku społeczno-gospodarczego mogą strony uzyskać tylko przez powołanie się na powstałe na podstawie czynności prawnej skutki prawne. Okaże się to znowu jasno w przypadkach, kiedy jedna ze stron nie wykonuje albo wykonuje nienależycie swoje wynikające z jej oświadczenia woli obowiązki. Można przy tym stwierdzić, że to, iż osoba, dążąca przez podjęcie czynności prawnej do osiągnięcia pewnego społeczno-gospodarczego wyniku, chce sobie osiągnięcie tego wyniku w sposób możliwie najbardziej skuteczny zapewnić, jest zjawiskiem normalnym. Gdyby osoba, podejmująca dane działanie nie miała woli zapewnienia sobie osiągnięcia wyniku społeczno-gospodarczego, objętego jej działaniem, strona czy strony podejmująca(e) czynność prawną musiała(y)by zaznaczyć, że nie chce(a) się wiązać.

Po zbadaniu, jaki wynik społeczno-gospodarczy chciała(y) osoba(y) działająca(e) osiągnąć, prawnik ma ocenić i stwierdzić, jaka czynność

prawna będzie najlepiej i najskuteczniej służyć realizacji zamierzonego przez stronę(y) społeczno-gospodarczego wyniku.

Na podstawie powyższego rozumowania można przyjąć zapatrywanie, że kto podejmuje działanie (czynność prawną, składa oświadczenie woli), którym zmierza do osiągnięcia pewnego społeczno-gospodarczego wyniku, ten ma — w zasadzie przynajmniej — także i (może podświadomie, może nie zdając sobie z tego sprawy) wolę wywołania określonych skutków prawnych.

Spostrzeżenie, że czynność prawna wywołuje niekiedy skutki prawne, wychodzące poza zamiar działającego osiągnięcia pewnego społeczno-gospodarczego wyniku (zob. zwłaszcza art. 56, 58 § 1 in fine k.c.), nie wyklucza przyjęcia zapatrywania, że istotnym elementem pojęciowym czynności prawnej (oświadczenia woli) jest zamiar wywołania określonego skutku prawnego i że czynność prawna wywołuje takie skutki prawne, jakie objęte są wolą osoby działającej. Trzeba tylko ostatnio przytoczone zapatrywanie rozumieć ścieśniająco, mianowicie w ten sposób, że skutki czynności prawnej mają realizować wolę stron w zakresie głównych, istotnych elementów tego wyniku społeczno-gospodarczego, który strona(y) działająca(e) chciała(y) podejmując dane działanie osiągnąć. To, że prawo wolę stron uzupełnia czy nawet modyfikuje, nie podważa trafności przytoczonego poprzednio określenia pojęcia czynności prawnej, jeżeli te uzupełnienia czy nawet modyfikacje woli stron dotyczą ubocznej treści, ubocznych elementów zamierzonego przez strony wyniku społeczno-gospodarczego.

W sumie można stwierdzić, że zarzuty przeciwko tradycyjnemu określeniu pojęcia czynności prawnej w ich dotychczas omówionym sformułowaniu i w dotychczas streszczonej, przytaczanej na ich poparcie, argumentacji mogą być uważane za nie przekonujące pod warunkiem, że to tradycyjne określenie rozumieć się będzie w ścieśniający sposób, podany w ustępie poprzednim.

B. Ale tradycyjne określenie pojęcia czynności prawnej (wraz z tradycyjnym określeniem pojęcia oświadczenia woli) budzi z innego punktu widzenia dość daleko idące zastrzeżenia. Chodzi mi o wnioski, które wynikają z przepisów art. 11—14, 82—88 k.c. o braku zdolności do czynności prawnych i o wadach oświadczenia woli.

Już poprzednio zaznaczyłem, że w razie przyjęcia jednej z tradycyjnych definicji czynności prawnej, musiałoby się stwierdzić, że w braku woli (zamiaru) osoby działającej wywołania określonego skutku prawnego mamy do czynienia nie tylko z czynnością prawną nieważną, ale z czynnością nie istniejącą. A jakże sprawa przedstawia się w świetle pozytywnych przepisów art. 11—14, 82—88 k.c.?

a. Jeżeli czynność prawna podjęta została albo przez osobę, która nie ma zdolności do czynności prawnych, albo też przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie, wyłączającym świa-

dome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, tzn. przez osobę, co do której można stwierdzić, że przy podejmowaniu czynności nie miała żadnej woli dla prawa doniosłej, czynność takiej osoby jest czynnością prawną istniejącą, a tylko nieważną (art. 14 § 1, art. 82 k.c.). Przy tym czynność prawna, podjęta przez osobę, nie mającą zdolności do czynności prawnej, może w pewnych — nielicznych — przypadkach wskutek jej wykonania stać się czynnością ważną (art. 14 § 2 k.c.).

b. Jeżeli jedna strona składa oświadczenie woli (podejmuje czynność prawną) drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów, wówczas strona działająca — według założenia — nie ma w ogóle woli wywołania takich skutków prawnych, które treścią jej oświadczenia są objęte. Pomimo to czynność pozorna nie jest czynnością nie istniejącą, lecz tylko czynnością nieważną (art. 83 § 1 zd. 1 k.c.).

c. Błąd jest błędem co do treści czynności prawnej nie tylko wtedy, gdy jest błędem co do brzmienia (treści, sformułowania) złożonego oświadczenia woli, ale także wtedy, gdy chociaż nie jest błędem co do brzmienia złożonego oświadczenia woli, jednak dotyczy takiej okoliczności, która przy uwzględnieniu całego ukształtowania stanu faktycznego, towarzyszącego złożeniu oświadczenia woli, na podstawie zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów będzie musiała być uważana za należącą do treści czynności prawnej. Tak pojęty błąd co do treści czynności prawnej może mieć różne postaci:

1. Naprzód może być błędem co do treści oświadczenia woli w ścisłym tego słowa znaczeniu (tak jest np. w przypadku zniekształcenia oświadczenia woli przez posłańca, zob. art. 85 k.c.), tzn. powodować rozdźwięk między wolą wewnętrzną a treścią oświadczenia woli. W tych przypadkach osoba, podejmująca czynność prawną, oczywiście nie ma woli wywołania skutków prawnych, objętych treścią jej oświadczenia.

2. Po wtóre, błąd co do treści czynności prawnej może być błędem, który polega na nieprawidłowości w powzięciu woli wewnętrznej. W takich przypadkach błąd co do treści czynności prawnej nie powoduje niezgodności między wolą wewnętrzną a treścią oświadczenia woli, ale pociąga za sobą częściowy albo zupełny rozdźwięk między skutkami prawnymi podjętej przez stronę(y) czynności prawnej, a tym wynikiem społeczno-gospodarczym, który strona(y) chciała(y) przez podjęcie czynności prawnej osiągnąć. Ponieważ zaś skutki czynności prawnej muszą być przystosowane do tego wyniku społeczno-gospodarczego, który strony przez podjęcie czynności prawnej zamierzały osiągnąć, przeto można stwierdzić, że także i w tej grupie przypadków powstające na podstawie czynności prawnej skutki prawne będą z prawdziwą wolą stron(y) częściowo albo nawet w zupełności niezgodne.

Na podstawie powyższych uwag można stwierdzić, że błąd co do treści czynności prawnej może doprowadzić do tego, iż osoba podejmująca czynność prawną, albo w ogóle nie ma woli wywołania takich

skutków prawnych, jakie są objęte treścią złożonego przez nią oświadczenia woli, albo też powstające na podstawie czynności prawnej skutki prawne są z wolą osoby działającej przynajmniej częściowo niezgodne.

Z art. 84 k.c. wynika, że czynność prawna, podjęta pod wpływem błędu co do jej treści, nie jest ani czynnością nie istniejącą, ani nawet czynnością nieważną. Przeciwnie, nie ulega wątpliwości, że czynność taka jest zrazu czynnością ważną i w pełni skuteczną, a tylko osoba, która podjęła taką czynność prawną, może doprowadzić do jej unieważnienia w ten sposób, że złoży oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych swego oświadczenia woli.

Jednak sam fakt, że czynność prawna podjęta została pod wpływem błędu co do jej treści, nie daje jeszcze osobie działającej prawa do uchylenia się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Na to, aby osobie, która podjęła czynność prawną, prawo to służyło, muszą być spełnione jeszcze inne przesłanki. Mianowicie:

1. Prawo uchylenia się od skutków prawnych swego oświadczenia woli służy osobie podejmującej czynność prawną tylko wtedy, gdy jej błąd co do treści tej czynności jest błędem istotnym (art. 84 § 2 k.c.), tzn. błędem spełniającym następujące dwa wymogi: po pierwsze, mylne wyobrażenie osoby działającej o istniejącym stanie rzeczy miało istotny, chociaż niekoniecznie wyłączny, wpływ na złożenie danego oświadczenia woli (element wyłącznie subiektywny); po drugie, także przy rozsądnej ocenie sprawy znajomość prawdziwego stanu rzeczy byłaby powstrzymała osobę działającą od podjęcia czynności prawnej (element obiektywny).

Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że w konkretnym przypadku błąd osoby, podejmującej czynność prawną, co do treści tej czynności, może być błędem wyłącznie subiektywnie istotnym, co do którego przypuszczać należy, iż przy rozsądnej ocenie sprawy także w razie znajomości prawdziwego stanu rzeczy osoba działająca byłaby podjęła czynność prawną (brak elementu obiektywnego istotności błędu). Oczywiście brak elementu obiektywnego istotności błędu nie usuwa bynajmniej niezgodności między wolą osoby podejmującej czynność prawną a skutkami prawnymi tej czynności. Pomimo to, jeżeli błąd co do treści czynności prawnej jest błędem tylko subiektywnie istotnym, osoba podejmująca czynność prawną nie może się uchylić od skutków prawnych swego oświadczenia woli, a czynność przez nią podjęta jest i pozostanie definitywnie czynnością prawną ważną.

2. Jeżeli czynność prawna była odpłatna a należące do jej stanu faktycznego oświadczenie woli złożone zostało innej osobie, prawo uchylenia się od skutków prawnych swego oświadczenia woli służy osobie, podejmującej czynność prawną pod wpływem błędu istotnego co do treści tej czynności, tylko wtedy, gdy albo jej błąd został wywołany przez osobę, do której oświadczenie woli było skierowane, chociażby

bez winy tej osoby, albo też gdy ta osoba o błędzie osoby podejmującej czynność prawną wiedziała, albo wreszcie, gdy osoba, do której oświadczenie woli było skierowane, mogła być błęd osoby działającej z łatwością zauważyć (art. 84 § 1 zd. 2 k.c.).

Może się łatwo zdarzyć, że czynność prawna odpłatna, przy której należące do jej stanu faktycznego oświadczenie woli zostało złożone innej osobie, zostanie podjęta pod wpływem błędu co do treści tej czynności i to błędu nie tylko subiektywnie, ale i obiektywnie istotnego, jednak u drugiej strony czynności prawnej nie będzie istnieć żadna z trzech okoliczności, wymienionych w ustępie poprzednim. W takich przypadkach, jakkolwiek osoba działająca nie będzie miała woli wywołania skutków prawnych treścią jej oświadczenia objętych, czynność prawna będzie i pozostanie ostatecznie ważną.

d. Jeżeli błąd osoby, podejmującej czynność prawną, wywołała podstępnie osoba trzecia, a druga strona czynności prawnej o podstępie nie wiedziała, wówczas osoba, która działała pod wpływem błędu, może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli tylko w razie istnienia przesłanek, podanych w art. 84 k.c. Można zatem do tych przypadków odnieść odpowiednio spostrzeżenia, poczynione wyżej pod c.

e. Osoba, która podjęła czynność prawną (złożyła oświadczenie woli) pod wpływem bezprawnej groźby, wyraziła wprawdzie wolę wywołania skutków prawnych, ale ich powstanie z pewnością jej prawdziwej woli nie odpowiadało. Osoba ta może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia w razie istnienia dwóch przesłanek: 1. groźba miała istotny, ale niekoniecznie wyłączny wpływ na złożenie oświadczenia woli (element wyłącznie subiektywny); 2. groźba miała taki charakter, że z okoliczności wynikało, iż osoba podejmująca czynność prawną mogła się obawiać, że jej samej lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe (element mieszany subiektywno-obiektywny). Otóż brak realizacji elementu subiektywno-obiektywnego bynajmniej nie wpływa na to, by między wolą osoby działającej a skutkami, powstającymi na podstawie czynności prawnej, istniała zgodność. Pomimo to w razie realizacji tylko elementu wyłącznie subiektywnego osoba, działająca pod wpływem bezprawnej groźby, nie może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli, jakkolwiek powstanie skutków prawnych, wynikających z czynności prawnej, woli osoby działającej z pewnością nie odpowiada.

f. Osoba, która podjęła czynność prawną pod wpływem błędu lub bezprawnej groźby i której na podstawie art. 84—87 k.c. prawo uchylenia się od skutków prawnych swego oświadczenia woli służyło, może z prawa tego świadomie nie skorzystać albo też prawo to wskutek upływu rocznego terminu zawitego (art. 88 k.c.) utracić. Także i w ten sposób może czynność prawna, której skutki prawne są z wolą podejmującej ją osoby niezgodne, stać się ważną i w pełni skuteczną.

Na podstawie powyższych rozważań trzeba przyjść do przekonania, że w świetle obowiązujących przepisów istnieją czynności prawne nieważne bezwzględnie, nieważne względnie a nawet czynności prawne ważne i w pełni skuteczne, przy których osoba podejmująca czynność prawną albo w ogóle nie miała woli wywołania jakiegokolwiek skutku prawnego, albo też wolę wywołania skutku prawnego wprawdzie miała, ale powstający na podstawie czynności prawnej skutek prawny jest albo częściowo, albo nawet całkowicie odmienny, od tego, który chciała wywołać osoba działająca. Stąd wynika, że nie da się obronić zapatrywania, jakoby istotnym znamieniem pojęciowym czynności prawnej była wola (zamiar) osoby podejmującej czynność prawną wywołania określonego skutku prawnego oraz jakoby na podstawie czynności prawnej powstawały tylko takie skutki prawne, które osoba działająca wywołać chciała.

III. Nie ulega wątpliwości, że sytuacje, które poprzednio pod II omawiałem, są sytuacjami patologicznymi i że normalnie osoba podejmująca czynność prawną ma wolę (działa w zamiarze) wywołania skutków prawnych i że powstające na podstawie danej czynności prawnej skutki prawne są z wolą osoby działającej zgodne. Niemniej definicja pojęcia czynności prawnej powinna być tak zbudowana, aby także i podane poprzednio patologiczne sytuacje dały się pod nią podciągnąć.

Przy przeprowadzaniu systematyki działań prawnych podaje się zwykle jako znamię pojęciowe, wyróżniające czynności prawne spośród szerszej kategorii działań prawnych (czynów) to, że w czynności prawnej elementem istotnym jest wola osoby, podejmującej czynność prawną, wywołania określonego skutku prawnego, podczas gdy skutki innych działań (czynów) powstają niezależnie od woli osoby działającej. Z chwilą odrzucenia tradycyjnego określenia pojęcia czynności prawnej traci się kryterium, które dotąd uważa się za podstawę odróżnienia czynności prawnych od pozostałych działań prawnych. Czym można byłoby je zastąpić?

Próby odpowiedzi na dopiero co postawione pytanie szukać należy za pomocą przeprowadzenia pewnej korektury pojęcia oświadczenia woli. Dotychczas definiuje się to pojęcie najczęściej w sposób następujący: oświadczeniem woli jest każde zachowanie się osoby, podjęte w zamiarze wywołania określonego skutku prawnego. Jest to ujęcie ściśle subiektywne, ponieważ nacisk kładzie się w nim na zamiar, na wolę (wewnętrzną) osoby działającej. W świetle zastrzeżeń, poczynionych wyżej pod II, definicji tej nie można w pełni zaakceptować. Z zastrzeżeń powyższych wynika m.zd. jasno konieczność obiektywizacji pojęcia oświadczenia woli przez ujęcie jego definicji w sposób następujący: oświadczeniem woli jest każde zachowanie się osoby (nie: „podjęte w zamiarze wywołania określonego skutku prawnego”, ale), z którego wynika — przy uwzględnieniu towarzyszących okoliczności, zasad współżycia spo-

łecznego i ustalonych zwyczajów — zamiar przejawienia woli wywołania określonego skutku prawnego. W powyższej definicji pojęcie oświadczenia woli ujęte jest nie subiektywnie, ale obiektywnie. Istotne znaczenie przywiązuje się bowiem w tej definicji nie do zamiaru (woli wewnętrznej) osoby, składającej oświadczenie woli, ale do tego, jak się zachowanie osoby działającej przedstawia na zewnątrz, tj. dla osoby, do której oświadczenie woli jest skierowane, wzgl. dla całego otoczenia, czy wynika z tego zachowania się nie tylko wola wywołania określonego skutku prawnego, ale także zamiar przejawienia woli wywołania przez to właśnie konkretnie podjęte zachowanie określonego skutku prawnego.

Sądzę, że zmodyfikowana (zobiektywizowana) definicja pojęcia oświadczenia woli nie pozostaje w sprzeczności z treścią art. 60 k.c. Tam oświadczenie woli zostało zdefiniowane jako każde zachowanie się osoby, podejmującej czynność prawną, ujawniające jej wolę w sposób dostateczny. W definicji tej nacisk położony jest m.zd. na wyrazistość zachowania się osoby, składającej oświadczenie woli, na to, aby z zachowania się osoby, składającej oświadczenie woli, można było wnioskować, jaka jest jej wola. Brzmienie art. 60 k.c. nie przesądza natomiast, czy w oświadczeniu woli ma chodzić o ujawnienie rzeczywiście istniejącej woli osoby, składającej takie oświadczenie, czy też o ujawnienie woli, której istnienie ma wprawdzie wynikać z zachowania się osoby, składającej oświadczenie woli, ale której rzeczywiste istnienie nie należy do istoty oświadczenia woli. W świetle przepisów o wadach oświadczenia woli, gdzie mowa jest o „oświadczeniu woli”, złożonym przez osobę, która znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie i wyrażenie woli, o „oświadczeniu woli”, złożonym drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów (tzn. bez zamiaru wywołania skutków prawnych), o „oświadczeniu woli”, złożonym pod wpływem istotnego błędu co do treści czynności prawnej, itd., tylko drugie ujęcie nadaje się m.zd. do przyjęcia.

IV. W wyniku rozważań, przeprowadzonych pod I—III, pragnąłbym zaproponować przyjęcie następującej definicji czynności prawnej: czynność prawna jest to stan faktyczny, zawierający co najmniej jedno oświadczenie woli, który przez prawo przedmiotowe uznany jest za przyczynę powstania i za środek prowadzący do powstania takich skutków prawnych, jakie przez prawo przedmiotowe uważane są za zamierzone przez osobę, podejmującą czynność prawną.

Jest to definicja niezupełna w tym znaczeniu, że staje się ona w pełni zrozumiała dopiero przez wprowadzenie do niej definicji oświadczenia woli, jako jej pośredniej treści. Właśnie w tym punkcie, tj. w definicji oświadczenia woli, znajduje szczególnie jasny wyraz moje dążenie do obiektywizacji pojęcia czynności prawnej.

V. Mógłby ktoś może podnieść wątpliwość, czy moje rozważania nie

stanowią rozdzielania włosa na czworo, czy mają one jakiegokolwiek znaczenie dla praktyki, a zwłaszcza dla dążenia do poprawnego i celowego regulowania przez prawo stosunków społecznych.

Moim zdaniem wątpliwość ta nie byłaby uzasadniona. Jednym z podstawowych zadań nauki prawa w ogólności a nauki prawa cywilnego w szczególności jest teoretyczne opracowanie poszczególnych instytucji, polegające między innymi na możliwie najbardziej precyzyjnym określaniu wchodzących w grę pojęć oraz na ich usystematyzowaniu, tzn. na ich harmonijnym włączaniu w cały system pojęć cywilnoprawnych. Ta podstawowa funkcja nauki prawa cywilnego dotyczy chyba w pierwszym rzędzie pojęć zasadniczych, takich jak prawo podmiotowe, oświadczenie woli, czynność prawna, itp. Ponadto, co ważniejsze, podjęta przeze mnie próba korektury pojęć oświadczenia woli i czynności prawnej nie jest pozbawiona znaczenia z punktu widzenia realizacji doniosłego zadania nauk prawnych, polegającego na dążeniu do znalezienia możliwie najbardziej odpowiedniej formy prawnej dla regulowania stosunków społecznych. Mianowicie, jak słusznie zauważył A. Wolter w swoim podręczniku części ogólnej prawa cywilnego (wyd. IV, 1972, s. 234): „...prawo reguluje stosunki społeczne między ludźmi, z natury rzeczy wiąże więc skutki prawne przede wszystkim z takim czy innym zachowaniem się człowieka, a tylko wyjątkowo uwzględnia pewne elementy psychiczne, na zewnątrz nie ujawnione... W sferze zatem czynności prawnych decydujące znaczenie ma właśnie oświadczenie woli, które ...w wypadkach typowych stanowi prawną realizację woli osoby dokonującej czynności prawnej. W wypadkach nietypowych, tj. niezgodności między wolą a jej przejawem, pierwszeństwo należy dać przejawowi woli jako elementowi, który jest normalnym i dostępnym otoczeniu źródłem informacji o akcie woli. Takie postawienie sprawy jest konieczne zwłaszcza w ustroju socjalistycznym, i to zarówno w układzie uspołecznionym, gdzie wymagają tego zasady gospodarki planowej i dyscypliny w realizacji zadań planowych, jak i w układzie nieuspołecznionym z uwagi na konieczność przestrzegania dyscypliny społecznej. Tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie wspomniany konflikt może być rozstrzygnięty na korzyść elementu woli”. Z tą tak jasno i stanowczo wyrażoną tendencją do zapewnienia w możliwie szerokim zakresie bezpieczeństwa obrotu oczywiście lepiej harmonizują zobiektywizowane, a nie subiektywnie ujęte pojęcia oświadczenia woli i czynności prawnej. W zobiektywizowanych pojęciach oświadczenia woli i czynności prawnej znajdują też mocną podbudowę tak przepis art. 65 k.c. o wykładni oświadczeń woli, ujęty z punktu widzenia teorii wykładni obiektywnej, jak i przepisy art. 82—88 k.c. o wadach oświadczenia woli, ujęte na ogół z punktu widzenia teorii zaufania.

Tendencja do obiektywizacji pojęcia czynności prawnej znalazła zresztą swój wyraz w historii kodyfikacji art. 56 k.c. Otóż wstępny

zwrot poprzednika art. 56 k.c., mianowicie artykułu 40 p.o.p.c. brzmiał: „Czynność, zmierzająca do ustanowienia, zmiany lub zniesienia stosunku prawnego (czynność prawna), wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone...”. Ten zwrot przeszedł bez zmian do art. 50 proj. k.c. z 1954 r., do art. 57 proj. k.c. z 1955 r., oraz do art. 47 przyjętego w pierwszym czytaniu przez Zespół prawa cywilnego materialnego Komisji Kodyfikacyjnej projektu k.c. z 1960 r. W toku trzeciego czytania słowa „zmierzająca do ustanowienia, zmiany lub zniesienia stosunku prawnego (czynność” zostały skreślone, nadto skreślony został nawias po słowie „prawna”. W rezultacie początkowy zwrot art. 56 przyjętego w trzecim czytaniu przez zespół prawa cywilnego materialnego Komisji Kodyfikacyjnej projektu k.c. z 1961 r. otrzymał to brzmienie, jakie ma początkowy zwrot art. 56 k.c.

## **Der Versuch einer Korrektur des Begriffs des Rechtsgeschäfts**

(Zusammenfassung)

Nach der älteren Begriffsbestimmung des Rechtsgeschäfts wird als wesentliches Begriffsmerkmal des Rechtsgeschäfts der Wille der handelnden Person, bestimmte Rechtsfolgen herbeizuführen (Rechtsfolgewillen), bezeichnet. Der entscheidende Grund (*causa efficiens*) des Eintrittes der Rechtsfolgen ist nach dieser Begriffsbestimmung der Wille der handelnden Person. Folglich kann ein Rechtsgeschäft Rechtsfolgen nur dann hervorbringen, wenn die handelnde Person einen diesbezüglichen Willen hat, und zwar nur diejenige Rechtsfolgen, die dem Willen der handelnden Person entsprechen.

Gegen diese Begriffsbestimmung werden aus verschiedenen Gesichtspunkten mannigfache Bedenken erhoben.

A. Erstens wird beanstandet, dass die obige Begriffsbestimmung zwei verschiedene Begriffe, und zwar den Begriff der Willenserklärung und den Begriff des Rechtsgeschäfts, wenigstens dem Anscheine nach, identifiziert. Eine Willenserklärung ist zwar immer ein wesentlicher, aber keineswegs ein einziger, Bestandteil des Rechtsgeschäfts.

B. Es könnte von einem Nichtjuristen schwerlich behauptet werden, dass er, wenn er ein Geschäft des täglichen Lebens, das zweifellos als Rechtsgeschäft betrachtet werden müsste, vornimmt, tatsächlich den Willen, Rechtsfolgen herbeizuführen, hat. Der Wille dieser Person ist, wenn sie Rechtsgeschäfte, insbesondere Verträge, schliesst, höchstens auf die Entstehung von sozial-wirtschaftlichen Folgen gerichtet. Desto bedenklicher erscheint die Auffassung, dass auf Grund des Rechtsgeschäfts nur die Rechtsfolgen eintreten können, die in dem Willen der handelnden Person enthalten sind. Nach dem Art. 56 ZGB ruft doch das Rechtsgeschäft nicht nur die in ihm ausgedrückten, sondern auch die aus dem Gesetz, aus den Grundsätzen des gesellschaftlichen Zusammenlebens und aus den festgelegten Gewohnheiten sich ergebenden Rechtsfolgen hervor. Ubrigens bestehen ja auch zwingende Vorschriften.

Der Einwand ist nicht stichhältig. Von einer Person, die durch Vornahme eines Rechtsgeschäfts die Herbeiführung eines sozial-wirtschaftlichen Erfolges erstrebt, kann man wenigstens vermuten, dass sie sich die Erreichung dieses Erfolges in einer möglichst wirksamen Weise auch sichern will. Dies kann sie nur dadurch erreichen, dass sie sich auf die Rechtsfolgen ihres Handelns beruft. Besonders wird es klar, wenn eine der Parteien ihre aus ihrer Willenserklärung sich ergebenden, Verbindlichkeiten überhaupt nicht oder nicht gehörig erfüllt. Gegen die Bemerkung, dass das Rechtsgeschäft manchmal auch Rechtsfolgen nach sich zieht, die über die Absicht der handelnden Person hinausgehen, kann man erwidern, dass das Rechtsgeschäft den Willen der handelnden Person nur bezüglich der wesentlichen Elemente des von ihr gewollten sozial-wirtschaftlichen Erfolges (der primäre Geschäftsinhalt) realisieren soll. Dass der Parteiwille in Bezug auf den nebensächlichen Inhalt des von den Parteien beabsichtigten sozial-wirtschaftlichen Erfolges (sekundärer Geschäftsinhalt) manchmal ergänzt oder abgeändert wird, schliesst die Richtigkeit der traditionellen Auffassung des Begriffs des Rechtsgeschäfts nicht aus.

C. Die traditionelle Auffassung des Begriffs des Rechtsgeschäfts erweckt dagegen Bedenken im Lichte der sich aus den Art. 11—14, 82—88 ZGB über die Geschäftsunfähigkeit und über die Willensmängel ergebenden Folgerungen.

Wenn man die traditionelle Auffassung des Rechtsgeschäftsbegriffs annehmen würde, müsste man zu der Überzeugung kommen, dass man, wenn die handelnde Person den Rechtsfolgewillen nicht gehabt hat, nicht nur mit einem nichtigen, sondern — wegen Fehlens eines wesentlichen Begriffsmerkmals des Rechtsgeschäfts — mit einem Nicht-Rechtsgeschäft zu tun hat. Auf Grund der geltenden Vorschriften bestehen dagegen nichtige, anfechtbare, ja sogar vollgültige Rechtsgeschäfte, bei deren Vornahme die handelnde Person entweder einen Willen, irgendwelche Rechtsfolgen hervorzubringen, überhaupt nicht gehabt hat, oder die Rechtsordnung den bestehenden Rechtsfolgewillen (bei Geschäftsunfähigen) als nicht bestehend betrachtet, oder endlich die handelnde Person den Rechtsfolgewillen zwar gehabt hat, aber die auf Grund des Rechtsgeschäfts entstehende Rechtsfolge dem Willen der handelnden Person teilweise oder sogar überhaupt nicht entspricht. Es ergibt sich daraus, dass die traditionelle Auffassung des Rechtsgeschäftsbegriffs mit den oben erwähnten Vorschriften des Zivilgesetzbuchs unvereinbar ist.

Wie konnte man den Begriff des Rechtsgeschäfts modifizieren, damit er den geltenden Vorschriften voll entspricht?

Eine Antwort auf die obige Frage soll in dem Versuch einer gewissen Korrektur des Begriffs der Willenserklärung gesucht werden. Nach der der üblichen Auffassung entsprechenden Begriffsbestimmung der Willenserklärung ist ein jedes in der Absicht, einen bestimmten Rechtserfolg herbeizuführen, vorgenommenes Verhalten eine Willenserklärung (subjektive Auffassung, bei der der Nachdruck auf dem inneren Willen der handelnden Person, auf ihrer Absicht, gelegt wird). Es wäre richtiger zu sagen, eine Willenserklärung ist ein jedes Verhalten, woraus sich die Absicht ergibt (gleichgültig ob die handelnde Person diese Absicht tatsächlich hat), den Willen zu äussern, einen bestimmten Rechtserfolg herbeizuführen [objektive Auffassung, bei der die wesentliche Bedeutung der äusseren Form des Verhaltens (dh. wie sich das Verhalten der handelnden Person von aussen aus gesehen, also für die andere Partei des Rechtsgeschäfts, bzw. für die Umwelt, darstellt) beigemessen wird].

Im Endergebnis möchte ich folgende Begriffsbestimmung des Rechtsgeschäfts vorschlagen: Rechtsgeschäft ist ein wenigstens eine Willenserklärung enthaltender Tatbestand, der durch die Rechtsordnung als Grund für den Eintritt und als Mittel zur Herbeiführung der von der Rechtsordnung als gewollt bezeichneten Rechtswirkung anerkannt ist. Die Begriffsbestimmung ist in dem Sinne unvollkommen, als sie erst durch die Einbeziehung als ihres mittelbaren Inhalts der Begriffsbestimmung der Willenserklärung klar wird.

In den objektivierten Begriffen der Willenserklärung und des Rechtsgeschäfts finden die Bestimmung des Art. 65 ZGB, worin der Grundsatz der objektiven Auslegung der Willenserklärung ausgedrückt wurde, sowie die im allgemeinen vom Standpunkte der Vertrauenslehre aufgefassten Bestimmungen der Art. 82—88 ZGB über die Willensmängel, eine feste Grundlage.